

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 62.

Z KRAKOWA DNIA 5 SIERPNI 1829 ROKU WRE SRODE.

— Z Krakowa. —

Dnia 25 Lipca r. b. w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich, odbyła się po sześciu dniach popisach Uczniów obu Liceów Krakowskich, S. Anny i S. Barbary, uroczystość rozdania nagród i pochwał celniący wzorowemi obyczajami i pilnością w naukach młodzieży szkolnej. W obec dostojnych Władz Rządowych zebrana młodzież Licealna, rodzice, krewni, opiekunowie i goście, licznie napełnili ten świetny przybytek wychowania publicznego. W Dziekan Wydziału Prawa zastępujący Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego zagaił uroczystość przemową, w której wyraził, iż chwila oddania zalet pracowitej i skromnej młodzieży, jest uświęceniem ślachtetnych poświęceń i usiłowań, w których staranny Rząd tej krainy, JW. Kurator, i powszechność krajowa, pochlebne dla dobra nauk i przyszłości wyczytują wróżby, zwłaszcza że w tak chwalebny postęp szczęśliwie rozpoczętego dzieła, spoczywa miara hołda i wdzięczności dla Najjaśniejszych Monarchów Protektorów Rzeczypospolitej naszej, którzy przedmiot wychowania publicznego za główny cel bytu tej krainy naznaczyć zaczęli. — Nowe po-

budki do pięknych usiłowań, i żywsze dla sprawy naukowej uczucie zaiósł do serc młodzieży wymowny głos JW. Kuratora, Józefa Hr. Załuskiego, Jenerala wojsk Polskich, Kawalera wielu Orderów, który w imię wielkich przodków, niegdy na chlubę narodu w tym Jagiellońskim przybytku wzrosłych, zagrzewając młodych czcicieli nauk do wytrwania w ściselnym zawedzie, wskazał im trwałe, na kruszczach ryte, świadectwa szkolnej zasługi. Poczem przytomnej Zwierzchności Szkolnej, WW. Prorektorom, Professorom i Nauczycielom obu Liceów, raczył względnie oświadczyć słowa, ile ziednywa zalety gorliwość ich w kształceniu serc i umysłów tego pięknego pokolenia, które nieskazitelnością obyczajów i żywym do nauk zapalem, pomyślność przyszłą i chlubę dla imienia i kraju swojego rokuie. Nakoniec zwracając odezwę do licznie zgromadzonej Publiczności, JW. Hr. Kurator składał uprzejmą podziękę za troskliwość o dobro wychowania naukowego, i powodzenie szkół publicznych.

Odczytano następnie poczet uczniów obu Liceów, którzy w roku szkolnym 1828/9 przez chwalebne obyczaje i usilność w naukach zasłużyli na publiczną zaletę: a JW. X. Karol Saryusz Skórkowski Nominat i Administra-

tor Jenerálny Biskupstwa i Dyecezyi Krakowskiej, Kawaler Orderu S. Stanisława 2giej klasy, po krótkiej przemowie pasterskiej, raczył zaszczyścić młodzież szkolną rozdawaniem nagrod i pochwał, w medalach złotych i srebrnych, książkach i świadectwach piśmiennych, iak następuie:

W LICZUM S. ANNY.

z Klasy I.

Odebrali nagrodę w Xiążkach:

Nożkowski Jan.

Tyrpa Woyciech.

Waniewicz Ludwik.

Otrzymali Pochwałę:

Chełpiński Paweł.

Eret Alexander.

Jańczy Wincenty.

Konstantyn Jan.

Konstantyn Edward.

Kraykowski Stanisław.

Kulpiński Jan.

Lotkowski Józef.

Łopacki Franciszek.

Markiewicz Józef.

Mazurkiewicz Tomasz.

Nowakowski Józef.

Oczkowski Franciszek.

Olszewski Hieronim.

Rayner Wolf.

Stefański Antoni.

Sztoch Paweł.

Waniewicz Teofil.

Wydrzeyski Antoni.

Zaleski Stanisław.

Żelazowski Wincenty.

Żoracki Felix.

z Klasy II.

Odebrali nagrodę w Xiążkach:

Łęcki Edward.

Balisiński Jan.

Stroński Alexander.

Otrzymali Pochwałę:

Bawolski Michał.

Burski Michał.

Bobrowski Michał.

Cywiński Ignacy.

Jabłoński Józef.

Kucieński Woyciech.

Kucieński Roman.

Kozłowski Walenty.

Kuczera Jan.

Pielgrzymowicz Jan.

Paszkwicz Franciszek.

Popielecki Józef.

Pniewski Józef.

Sławianowski Lucyan.

Sokołowski Adam.

Turliński Józef.

z Klasy III.

Odebrali nagrodę w Xiążkach:

Bordelowski Franciszek.

Dziemborowicz Jan.

Przeclawski Soter.

Otrzymali Pochwałę:

Biechoński Teodozy.

Barzycki Adam.

Bujalski Bolesław.

Mąsiorski Ignacy.

Niemczykiewicz Jan.

Szczepański Woyciech.

Zapiórkowski Franciszek.

z Klasy IV.

Odebrał nagrodę w Medalu srebrnym:

Stankiewicz Teodor.

Otrzymali Pochwałę:

Bronikowski Emilian.

Bałaziński Woyciech.

Dobrzyński Michał.

Kucieński Samuel.

Lekszycki Stanisław.

Ostrowski Jan.

Sokulski Karol.

Woyciechowski Alexander.
Wybranowski Leoncyusz.
z Klasy V.

Odebrał nagrodę w Medalu srebrnym:

Majewski Erazm.

Otrzymali Pochwałę:

Godny nagrody: Mann Maurycy.

Bobrzyński Błażej.

Bernaciński Felix.

Linowski Henryk.

Markusfeld Samuel.

Nawrański Wincenty.

Smoleński Ignacy.

Zajączkowski Zygmunt.

z Klasy VI.

Odebrał nagrodę w Medalu złotym:

Wodzicki Henryk.

Otrzymali Pochwałę:

Godny nagrody: Jaworski Felix.

Gorzowski Ludwik.

Gutwiński Stanisław.

Jędrzejowski Napoleon.

Kozłowski Józefat.

Łączyński Franciszek.

Smiłowski Jan.

Starzycki Franciszek.

Wąsowicz Napoleon.

W LICZUM S. BARBARY.

z Klasy I.

Zasłużyli na nagrodę, i takową odebrali

w Xiążkach:

Przybylski Jan.

Rompalski Jan.

Michniewski Antoni.

Zasłużyli na Pochwałę:

Chlebowski Jan.

Etinger Józef.

Gładysiewicz Stanisław.

Grzybowski Leonard.

Górski Jan.

Jabłoński Józef.

Jankowski Jan.

Knowiakowski Jan Kanty.

Masłowski Xawery.

Nawrocki Jan.

Piokarski Jan.

Rączkiewicz Karol.

Rodkiewicz Krzysztof.

Smaciarzyński Woyciech.

Tarczowski Napoleon.

Wachlarz Jan.

z Klasy II.

Zasłużyli na nagrodę, i takową odebrali

w Xiążkach:

Borucki Jan.

Dutkiewicz Roman.

Kępiński Henryk.

Odebrali nagrodę w Patentach:

Brudziński Jan Nepom.

Cenner Walenty.

Zasłużyli na Pochwałę:

Anderle Wincenty.

Bieleński Henryk.

Bleszyński Józef.

Baniakowski Józef.

Chilewski Stanisław.

Cholewiński Józef.

Dobrzański Ignacy.

Jakubowicz Jan.

Jerzmanowski Bolesław.

Kontkiewicz Stanisław.

Kryszkier Jan.

L' Eclair Karol.

Nowakowski Antoni.

Radwański Andrzej.

Radkiewicz Woyciech.

Rebicki Woyciech.

Sokolnicki Alexy.

Sokolnicki Ignacy.

Sokolnicki Michał.

Strzałkowski Antoni.

Sikorski Woyciech.
Wiśniowski Konstanty.
Zieliński Jan,
Zieliński Wincenty,
Zieleniewski Antoni.

z Klasy III.

Zasłużyli na nagrodę, i taką odebrali
w Xiążkach :

Krawczyński Filip.
Kontkiewicz Józef.
Pienka Maciej.
Zasłużyli na Pochwałę :
Bogusz Tytus.
Borkowski Leon.
Brudziński Józef.
Dymidowicz Stanisław,
Heszowski Alexander,
Krzyżanowski Józef.
Kościński Konstanty.
Kościński Julian.
Sikorski Jędrzey.
Surmacki Leopold.
Szufinowicz Paweł.
Wołtyński Ignacy.
Wóycikiewicz Tomasz.
Zapałowicz Leon,
Ziffer Jakób.

z Klasy IV.

Zasłużyli na nagrodę, i taką odebrali,
jak następuje :

(w skutku wylosowania)

Odebrał nagrodę w Medalu srebrnym :

Szuwar Wincenty.

Odebrali nagrodę w Patentach :

Hendel Stanisław.
Grudkiewicz Andrzej.
Pieniążek Karol.
Bogusz Eugeni.

Zasłużyli na Pochwałę :

Bader Maksymilian.
Górecki Jakób.
Grünbaum Salomon.

Kasiewicz Ludwik.
Kosowski Teofil.
Krzyżanowski Jan Kanty.
Lgocki Leopold.
Lepold Ferdynand.
Łuczycy Ildefons.
Mohr Tomasz.
Pałczyński Maciej.
Platowicz Falix.
Smoliński Antoni.
Taroni Bernard.
Żurek Kazimierz.

z Klasy V.

Zasłużyli na nagrodę, i taką odebrali,
jak następuje :

(w skutku wylosowania)

Odebrał nagrodę w Medalu srebrnym :

Szembek Alexander.

Odebrał nagrodę w Patencie :

Witkowski Teodor.

Zasłużyli na Pochwałę :

Drożdżewicz Jan,
Leszczyński Stanisław.
Męciński Woyciech.
Stroiecki Antoni,
Uszewski Józef.
Wiśniewski Seweryn.

z Klasy VI.

Zasłużyli na nagrodę, i taką odebrali,
jak następuje :

(w skutku wylosowania)

Odebrał nagrodę w Medalu złotym :

Boroński Franciszek.

Odebrał nagrodę w Patencie :

Pieniążek Czesław.

Po rozdaniu nagród i pochwał, W. Pro-
jektor Wysocki, w krótkim przemówieniu
się imieniem obu Liceów, złożył uroczysty
hołd uszanowania i wdzięczności dostojnym
Władzom Rządowym, za troskliwą opiekę
nad młodzieżą wychowania publicznego, któ-

rey uczuć w tey chwili chciał być słomaczem; tudzież zaufanie i względność dla bliższych iey przewodników, którzy w chludnie wyrzeczonem o sobie świadectwie nowy poczuwaig bodziec do dalszego usiłowania, aby ta starożytna Szkoła, tylu wielkich iey wychowawców napełniona sławą, pod dobroczynną opieką Rządu i opatrznyim sterem JW. Kuratora, wzrastała do coraz wyższej chwały i świetności. — Nakoniec Uczniowie klas wyższych, w stósownych mowach i pieniach, wywarzyli w obec Zwierzchności głębokie serc rozrzewnionych uczucia; poczem udano się do Kościoła Akademickiego S. Anny, na podziękowanie Panu Bogu za szczęśliwie ukończone prace całoroczne. Gdzie po uroczystem odśpiewaniu hymnu S. Ambrożego, i udzieleniu religijnego błogosławieństwa, rozchodząca się na wakacje młodzież, wśród żywych odgłosów dziękczynienia, poniosła na łono rodzin swoich eblubę zebranego pożytku, pomyślność domową i żyzy nacyzkowej radości.

Z Warszawy d. 27 Lipca.

JW. Hrabia Ordynat Zamoyski, Prezes Senatu, wyjechał do Niemiec i Włoch dla używania wód uzdrawiających.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Uwiedomia interessantów, iż z powodu losowania w dniu 1 Pazdziernika r. b. odbyć się mającego, Xięga decyzjiów Dyrekcyi Główney przyznajających pożyczki na Dobra Ziemskie, zamkniętą będzie w dniu 20 Września r. b.; ząd zaś wynika, że to tylko Akta Dóbr Ziemskich dotycząca, które przed dniem 10 Września do Bióra Dyrekcyi Główney nadeydg, pod decyzją wziętami być mogą, jeżeli będą kompletnami, pożyczka na Do-

bra niezawodnie udzieloną zostanie; Dyrekcya Główna zatem wzywa interessantów, którzy do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przystąpili, lub jeszcze przystąpią, aby formalności przepisami wskazane, wcześniej uzupełnili, i fundusz amortyzacyjny za upłynione raty opłacili, tak, iżby Akte przed terminem powyżey oznaczonym pod decyzją przedstawione być mogły, inaczej opóźnienie sprawi ten skutek, że przed losowaniem pożyczka na Dobra udzieloną nie będzie być mogła, a właściciel następnie fundusz amortyzacyjny nie za 6 rat, jak dotąd, lecz za 7 rat z procentami złożoneimi opłacić będzie musiał.

W Warszawie dnia 24 Lipca 1829 r.

Senator Woiewoda, Prezes:

(podpisane) Miączyński.

Pisarz Dyrekcyi Główney;

(podpisano) Drewnaski.

Za osobliwość u nas można uważać stojące teraz pod Komorą Wodną dwa statki Rossyyskie Baydakami zwane. Przybyły tu z oleiem ładowanym w Wietce nad rzekę Soż, z tey płynęły do Dniepru, z Dniepru do Prypeci, ząd przez Pinę, Muchawiec, Bug, Narew do nas się dostały. Po spieniężeniu oleiu, prowadzić mają kupione tu do Rossyi sukno, tą samą drogą, którą płynęły, gdyż są opatrzone żaglami i tak zbudowane, że i pod wodę iść mogą. — Są to pierwsze statki, która od przewrócenia Królestwa z Dniepru do nas przybyły.

Kurs Listów Zastawnych

dnia 24 Lipca 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano (bez kuponu) zł. 93 — gr. —

Placono — — — — —

Z Petersburga d. 26 Czerwca D. K.

N. Pan i J. C. M. Wielki Xiążę Następca Tronu wyiechali z Warszawy dnia 13 Czerwca wieczorem, i przybyli nazajutrz do Krasnego-Stawu, gdzie Cesarz Jmć był przytomny obrotom Dywizyi Ułanów Polskich i 2giey kompanii lekkiey Artylleryi konney, udał się potem N. Pan do Zamościa, gdzie oglądał roboty około tej twierdzy. Dnia 16 po ćwiczeniach woennych 2go i 4go pułku piechoty Polskiej, oraz 4tey kompanii lekkiey Artylleryi pieszey, N. Monarcha wyiechał z Zamościa o 10 zrana i przybył o północy do Łucka, gdzie raczył się nazajutrz znajdować na obrotach 25 Dywizyi piechoty oddzielnego Korpusu Litewskiego.

Najiaśniejszy Pan był wielce zadowolony z postawy i wprawności wszystkich tych woysk, i żegnając się z N. Cesarz-wiczem raczył Jego Cesarzewiczowskiej Mości wyrazić zupełną swoją wdzięczność za doskonały porządek i wyborną postawę, jaką znalazł we wszystkich częściach Korpusu woysk powierzonych Jego dowództwu.

N. Cesarz Jmć wyiechał z Łucka dnia 18go zrana, i przybył dnia 19go do obozu Gwardyi pod Tulczyńem; nazajutrz była wielka parada w obecności N. Pana który znalazł w woysku Swoiey Gwardyi też samą doskonałość w postawie i obrotach, iaka ie zawsze odznaczała.

Reskryptami wydanomi w Warszawie dnia 9 (21) Czerwca raczył N. Pan mianować Jenerała iazdy Hrabiego Pahlen dowódcę 2go korpusu piechoty, i Jenerała piechoty Roth, dowódcę 6go Korpusu piechoty, Kawalerami orderu S. Włodzimierza 1 Klasy.

Jenerał Porucznik Baron Kreutz, dowódca 4tey Dywizyi Ułanów, mianowany Kawalerem orderu S. Alexandra Newskiego.

W nagrodę pięknego czynu Officerow brygu Merkury, N. Pan raczył ich upoważnić aby w herbach swoich umieścili pistolet; broń którą obrali do spełnienia bohaterkiego swego zamiaru.

— Dnia 29. —

Rozkazem N. Pana wydanym w Warszawie d. 9/21 Czerwca r. h. postąpili na wyższe stopnie za odznaczające się mężstwo w bitwie pod Kulawczą: Żurow Rotmistrz Leybgwardyi Ułańskiego Pułku, na Pułkownika; Budberg Rotmistrz Leybgwardyi Pułku Huzarów, na Pułkownika; Kapitan Sachs na Majora; Gołochwaszdów Podpułkownik 2 kompanii 11 brygady na Pułkownika; Sotników Kapitan Pułku Strzelców pieszybh Leybgwardyi na Pułkownika.

Tymże rozkazem, Katsanow podpułkownik Dońskich Kozaków postąpił na Pułkownika. K-stageorgiy były Porucznik Pułku Ułanów Gwardyi Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, wszedł do Litewskiego Pułku Ułanów w stopniu Rotmistrza. Hołownia Podporucznik Wołyńskiego Pułku Gwardyi, przeniesiony w tymże stopniu do 46 Pułku strzelców.

Wyszło tu z druku nowe dzieło w języku Rossyyskim, pod tytułem: Oswobodzona Grecyia, czyli Opis działań woennych Rossyan przeciw Turkom w latach 1827 i 1828, we dwóch częściach. Pierwsza część zawiera wiadomości o bitwie pod Nawarynam i o układach z rządem Tureckim, z przydaniem traktatu zawartego w Londynie między Rossyją, Angliją i Francyją dnia 6 Lipca 1827 r., tudzież o pośrednictwie między Portą Ottomańską i Grekami. Część druga mieści w sobie obszernie opisanie kampanii Rossyyskiej w Turcyi r. 1828 z przydatkiem urzędowych aktów, wyjaśniających przyczynę

woyny, prywatnych pism z wojska, postrzeżeń nad myśleni wieściami w Dziennikach zagranicznych, naostatek dziennych rozkazów i anegdot. Dzieło to ozdobione jest starannie sztychowanymi rycinami i portretami: 1) Portretem Jenerała Feldmarszała Hrabiego Witgensteina; 2) portretem Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego; 3 ryciną wystawiającą przeprawę Cesarza Jmci przez Dunaj; 4 ryciną wyobrażającą Rossyjski obóz pob Szumli. Portrety sztychował biegły artysta P. Iwanow, a ryciny P. Zwierew. Dzieło to na pięknym papierze przedaie się po 10 rubli as.

— Dnia 3 Lipca. —

Na przաłożenie Komitetu Ministrów Nayaśniejszy Cesarz Jegomość, raczył dozwolić Doktorowi Radcy Kollegialnemu Friedeburgowi i P. Hellermanowi, praktykowania w Rossyi, leczenia zaiąkliwych, i przeznaczyć dla każdego z nich po 10,000 rubli, w nadgodę tak pożytecznego wynalazku; nadto ieszcze P. Hellerman otrzymał na lat sześć przywilej, na robienie maszyny, którą wynalazł, do leczenia tej ułomności.

Inwalid Ruski umieścił dwa Reskrypta Cesarskie, datowane w Warszawie dnia 9 Czerwca 1829 roku.

1.

Do Naszego Jenerała Adjutanta, Jenerała Jazdy, Dowódecy 2go Korpusu piezszego Hrabiego Pahlena 1go.

Odznaczające się męztwo i waleczność okazana przez W Pana w czasie zupełnego porażenia, zedanego wojsku Wielkiego Wezyra, w dniu 30 Maia pod wsią Kulewczą, w bliskości, Szumli, w którym powierzony W Panu korpus naywięcey uczestniczył; roztropne W Pana rozporządzenia i dokładność w wykonaniu rozporządzeń Naczelnie Dowodzącego armią, tak w czasie tej rozprawy i

ściganiu nieprzyaciela, iako tez w czasie samego marszu z pod Sylistryi na pozycyją, w tyle armii nieprzycielskiej, ziednały W Panu prawo do osobliwszego Naszego przyznania i wdzięczności; na okazanie czego Naymiłościwiew minnujemy W Pana Kawalerem ozderu S. Włodzimierza 1szej klasy, którego znaki przy tem przesyłając, zostaiemy W Panu Cesarską Naszą łaską nazawsze przychylni.

11.

Do Jenerała Piechoty, Dowódcy 6go Korpusu piezszego Rotha.

Mając naczelnictwo przez ciąg całej przeszłej zimy nad wojskami, z prawey strony Dunaju rozłożonemi, przez rozropne dobrania środków i troskliwość zapewniłeś zachowanie wszystkich części powierzonego W Panu oddziału i rzeczy do iego utrzymania; warownie i ważniejsze miejsca w zajętey części Bulgaryi doprowadziłeś do stanu znakomitey obrony; i nakeniec, za rozpoczęciem w roku teraźniejszym działań wojennych, przაłączywszy się do armii, byłeś uczestnikiem 30 Maia, w sławney porażce W. Wezyra, pod wioską Kulewczą, a następnego dnia dokonałeś świetnego uderzenia na reduty nieprzyacielskie, w bliskości Szumli, i męźnie je opanowałeś. W nadgodę tylu zasług W pana Naymiłościwiew mianujemy W Pana Kawalerem orderu S. Włodzimierza 1szej klasy, którego znaki przy tem przesyłając, zostaiemy W Panu Cesarską Naszą łaską na zawsze przychylni.

Radośne i drogie dla wszystkich sero prawdziwie Rossyjskich, święto Urodzin Nayukochańszego Monarchy Naszego Mikołaja 1., i. C. M. Wielkiej Kieźny Alexandry Mikołajewny, ebchodzone było dnia 25 z. m. naygorliwaszami: modlitwami wiernych poddanych,

którzy wszyscy jednomyślnie do Dawcy wszelkiego dobra zasyłali gorące modły o zachowanie, wiek długi i błogosławieństwo dla Najjaśniejszego Cesarza, Cesarzowej Jeymesci i całego Najjaśniejszego Domu Cesarskiego. Msza S. w Kościele Kazańskim, odprawiona była przez Przenajwielebniejszego Metropolitę Serafima, w obecności Peteraburskiego Woennego Jenerała Gubernatora, Jenerałów, i znamienitych osób płci obojej. Po mszy zaniesione były do Pana BOGA dziękczynne modły za wzięcie przez Jenerała Porucznika Geysmare, miasta Rachowy czyli Oraawy. Zabrane tak przy Kulewcy, jako i przy wzięciu Rachowy, na nieprzyjaciela chorągwie wożone były po ulicach stolicy. Wieczorem całe miasto było oświetlone.

WIADOMOŚCI OD WOYSKA.

Z Obozu Ingekioty pod Szumlą, dnia 12 Czerwca.

Wielki Wezyr, powróciwszy do Szumli przez Kostas, na trzeci dzień po swej porażce, na czele małej liczby jazdy, robi bezskuteczne usiłowania, około uorganizowania wojska na nowo. Pierzchający, którzy małemi bandami, dostają się do twierdzy, nie są jeszcze w liczbie dostatecznej do zapelnienia uszczerbków niezmiernych w szeregach. Wreszcie, większa część żołnierzy, z korpusów tak regularnych, jako i nieregularnych, korzystając z niepowodzenia, wróciła do domów, tak, iż ze 40,000 ludzi, które Wezyr był przyprowadził pod Prawody, ledwo 15,000 wróciło pod swe chorągwie. Wojsko nasze, czekając na wypadek oblężenia S listryi, zostało w obserwacji pod Szumlą, aby nie dozwalać Turkom przetrwać, nawet chwilowo, działaniom korpusu oblegającego. Z resztą, nieprzyjaciel przerażony klęską Kulowcańską,

trzyma się zamknięty w Szumli. Nie śmiał nawet kuścić się zaprobować czegośkolwiek, przeciwko Jenerałowi Porucznikowi Xążęciu Madatowowi, który, na czele 16 szwadronów, posunął się dnia 7 aż do Dżumala, które znalazł opuszczone.

Z Odessy d. 15 Czerwca D. K. (Z Gazety Sinot Petersburgskiej.)

Hrabia M. S. Wordoff ofiarował do tutejszej biblioteki publicznej znaczną liczbę książek, między którymi osobliwie odznacza się bardzo piękna i zupełna edycja Encyklopedyi, w języku Francuzkim, należącemi do niej rysunkami i sztychami, dzieła Palisota, pamiętniki Marszałka Willarsa, życie Gustawa Adolfa, (przez Archenholca) i wiele innych dzieł z należących do historii wieku przeszłego.

Z Tyflis d. 11 Czerwca D. K.

Dziś odpiewano było w Katedrze uroczyste dziękczynne *Te Deum* za zwycięstwo odniesione dnia 2 b. m. przez połączone oddziały Jenerałów Majorów Murawiewa Burcowa nad wojskiem Tureckim, które się w liczbie 15,000 ludzi w wąwozach Pochowskich zebrało. Nieprzyjaciel stracił bogaty swój obóz (wzięty szturmem), znaczna ilość zapasów wojennych i żywności, 400 jeńców, 5 chorągwi, całą swoją artyleryją, która się z trzech dział i jednego moździerza składała, i 1200 ludzi w zabitych i rannych. Strata nasza była bardzo mała. Nie odebraliśmy jeszcze szczegółów tego świetnego czynu.

Xążę Chosrew Mirza przybył dnia 29 Maia do Władikaukaz, gdzie przyjęty z honorami należącemi się jego dostojności, puścił się dnia 2 b. m. w dalszą podróż do Petersburga.

DODATEK

DO N^{ro} 62.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5 SIERPNI 1829 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reanmira.

Dzień godzina	Barometr zreduk. na 0° r.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp: god:7	cali lin: 27 5, 416	stopnie +12. 7	stop: 88	Zachodni średni	Pochmurno Chmury	Deszcz.
27	" 6, 658	+18. 2	68	" "	" "	
1. 3	" 5, 451	+19. 0	65	" słaby	" "	
0	" 5, 519	+14. 3	82	żaden	" Pogoda	
7	27 6, 616	+14. 6	83	Połn: Ws. słaby	Pogoda	
2. 12	" 6, 436	+18. 8	66	" "	Pogoda z chmur:	
3	" 6, 406	+18. 2	65	Zachodni słaby	" "	
9	" 7, 167	+1. 8	84	" "	Pochmurno	
7	27 8, 440	+13. 5	84	Połud: Za. słaby	Pochmurno	o g. 10 deszcz.
3. 12	" 8, 320	+19. 7	68	Połn Ws. słaby	" "	
3	" 7, 835	+19. 8	62	Połud: Za. słaby	" "	
9	" 7, 850	+13. 2	88	" "	" "	Deszcz.

J. K. Steczkowski, A. O. A.

Z Krolewna d. 19 Lipca.

Wczoraj o godz. 8 wieczorem przybyła tu od wszystkich oczekiwano Najjaśniejsza Cesarzowa Jmć Wszech Rosyji Królowa Polka. Gdy uroczyste przyjęcie nie było przyjęte, przeto wiadł nastąpił bez wszelkiej okazałości znamiennejacej wielkość Monarchini; wszelako mieszkańcy tego miasta przy sprzyjającej pogodzie, wzięli skorpionetmi tłumami aż daleko za bramę, od strony z kąd się Najjaśn: Pani spodziewano. Tam mnostwo ludu rozsypanego po drodze otrzekiwało przybycia J. C. K. M. w uczuciach największej radości, połączonej z najgłębszym uszanowa-

niem; w uczuciach okazywanych przez największą wesołość i szczerze wynurzenie radości, która nakoniec przybycie ogłosiem wszystkich dzwonów oznajmione zostało. Najjaśniejsza Pani iachala zwolna w otwartym powozie obok Najjaśn: naszego Następcy Tronu, odpowiadając uprzejmie na radosne ludu okrzyki; wiadł nastąpił przez bramę Brandenburgką do zamku, gdzie wysokie wojskowe i cywilne Władze oczekiwały J. C. M. Sto miejskich córek iednako ubranych, formowały podwojny łańcuch wieńcami kwiatów połączonej porzawszy od zewnętrznych wschodów zamkowych aż do przybytkowej sali, które drogę choynie różami stały.

Wkrótce po swem przybyciu Nayaśniesz-
sza Pani dała się widzieć w iednym z otwar-
tych pałacu okien, pozdrawiając radosne wy-
krzykiwania ludu. Nastąpiły potem pokoje u
J. C. M., i wieczera, do której znajdujące się
tu pierwsze wojskowe osoby, równie jak pay-
rzyżsi gwilni urzędnicy mieli zaszczyt być
przypuszczonemi. Militarna tutejsza kapela
wspólnie z Jenerał-tamborem składała huc-ną
wieczorną muzykę. Brandeburska i Zielo-
na brama były po prostu, ale w należyty
smaku przyozdobione wieńcami z liścia i
kwiatów. Na przystani zielonego mostu zmy-
dowały się na wysokich masztach narodowe-
mi powlęczonych kolorami, dwa połączone
żagle z orłami Rossyjskimi i Pruskiemi, sto-
jące tam powiększey części Pruskie statki,
były osadzone ludem i przyozdobione żaglami
i banderami. Na wstępie ulicy Francu-
skiej i po skrzydłach zamkowych, były po-
stawiane bogate w rzeźbie przybrana światła,
nawspanialszy czyniła widok. Całe miasto
było także oświetlone. Korzystając z piękno-
ści czasu, wielkie tłumy przechodziły się we-
soło po wszystkich ulicach bez najmniejszego
przypadku, któryby tak świetney uroczy-
atości w czemkolwiek ubliżał. Dziś o w pół
do 8 zrana opuściła miasto nasze Nayaśn: Ce-
sarzowa Jmć, w towarzystwie Nayaśnieszego
Xięcia Następcy Tronu Pruskiego swego
Brata, pośród nayszczerszych błogosławieństw
ludu zawsze wiernego i posłusznego swemu
Menasrze, równie jak uwielbianego wy-
soką Jego Rodzinę. Dalsza podróż wypadła
bramą Rossyjską po nadbrzeżu aż do Mem-
la, gdzie Nayaśnieszsza Pani stanie dziś
wieczorem. Przybywszy do Kalgen o milę
od Krolewca, miała sobie ofiarowany So-
net przed tryumfalną bramą także przygo-
towaną. N. Cesarzowa Jmość rozmawiała
bardzo uprzejmie przez kilka minut z Ro-
dziną samteyszego Dziedzica.

Już to nieraz uważano, iż kiedy iedne
pałowa Europy rzeżigto jest deszczami zro-
szona, to druga ciągły doświadczca suszy.
Różnica ta jest często widoczna między w
schodniemi a zachodniemi stronami, a nie-
szadku także i między północą. Niema
przeto nic dziwnego że Czerwiec mieliśmy
tu bardzo suchy, kiedy na Szląsku, w po-
łudniowych Niemczech i Francyi wielkie
powodzi w tym panowały miaszau. Miejsce
tam dla tego na zawsze zostanie pamiętnym,
że po nadzwyczajnem zimnie na początku
miesiąca, na końcu tegoż równie nadzwyczaj-

ne nastąpiły gorąca, bo w nocy z dnia 3 na
4 cieplomierz stał tu o ieden tylko stopień
po nad kreską lodu; a na dniu 29 po potu-
dniu, stanął na 27 stopniu gorąca, co czy-
ni różnicą 26 stopni od iedney kreski do
drugiey, tak że w pierwszym tygodniu mie-
siąca jeszcze palano w piecach, gdy prze-
ciwnie w ostatnim zaledwo można było
upału wytrzymać.

Z Londynu d. 18 Lipca.

W dniu 13 Xiążę Kumberlandyi od-
wiedził Króla w Windsor, poczem wrócił
uazad do miasta. Tego same dnia pojechał
Lord Aberdeen z ważnemi pismami do J. K. M.
do Winsor. — Przedwczoraszem Król używał
przeiadzki, a wczoray J. K. M. przybył do
Londynu, gdzie dawał zwyczajne posłucha-
nia. Pomiędzy przedstawionemi osobami u-
ważano Margrabię Badeńskiego, P. Strat-
ford-Cannig i Lorda Strangford. Potem
nastąpiła rada gabinetowa, w której Pe-
el pod niebytność Lorda Bathurst przy-
dował. Około 7 godziny J. K. Mość po-
wrocil do Winsor. Przedwczoraszem Marg-
barcacena naradzał się z Hrabią Aberdeen;
wczoray ten ostatni znovu z Xięciem Liewen
a następnie z Xięciem Wellington rozmawiał.

Dnia 12 Jenerał Rossyjski Xzę Wołkoń-
ski z pismami do poselstwa Rossyjskiego,
a Krolewski poslaniec Kraus z pismem od
Lorda Haytesbury, przybyli do Dover. Dni
odebrano pismo z dnia 20 Czerwca od posła
naszego w Wasingtonie, P. Vaughan.

Gazeta dworska zawiera rozkaz tajny
Rady, mocą którego miasto St. Johns na
wyspie Newfoundland, jest wolnym portem
ogłoszone. Taż gazeta donosi, że P. Dodel
złożył na prywatnem posłuchaniu J. K. M.
list wierzytelny iako upoważniony Krolewsko
Niderlandski Minister w zastępstwie na nie-
iaki czas samegoż Posła; daley donosi o wy-
borze Jerzego Bankes na członka Parla-
mentu w miejsce Corf-castle.

Xiążę Kiarencyi tak dalece przyszedł
do zdrowia, iż mógł przyjąć śniadanie u Kró-
la w Windsor. Xiążę Wellington przybył
tu przed wczoray po krótkiey podróży ląd-
owej do Walmer-Kastle w Hrabstwie Kentu.

Jenerał Poręcznik T. S. Beckwith po-
płynął do Bamba jako nayszywszy Wódz
samteyszego Woyska. Xiążę Chartres obie-
dza teraz północno zachodnią stronę Szkocyi.

Gazeta Times mowi: "Ponieważ w tych
dniach powtórzyły się skargi przeciw ubli-

Janu Angielskim poddanym lub ich Interesom w Portugalii przez uzurpatora Dom Miguela, tedy królowcy nasi mogą z zupełnem zaufaniem polegać na tem, że Król Angielski niezaniebda najmniejszych środków do wynagrodzenia lub utrzymania bezpieczeństwa w interesach swego ludu równie jak w prawach swego koronie służących; gdyby zaś na mocne i surowe przedstawienia nastąpił oczekiwany skutek, przedsięwziętemi będą ostrzejsze środki."

Z Porto donoszą, że Anglik P. Sargent już od niejakiego czasu zostaje uwięziony w Koimbra.

Brazylijskie Fregaty Imperatrice i Jzabella, udadzą się w krotce z Falmouth do Portsmouth, mając niebawem służyć do przewozu nowej Cesarzowej do Rio-Janeiro.

Kawaler Midos: Sekretarz przy zakładzie Portugalskich wychodniow w Plymouth, opuścił ten port dla udania się do Londynu. Znajduje się tam jeszcze 10 wszystkich wychodniow, którzy jak słychać mają się w krotce do Francyi udać, tak że ten zakład w Plymouth zupełnie rozwiązany będzie.

Nasza zbrojna siła morską pod brzegami Afrykańskimi, począwszy od Grudnia r. z. aż do Kwietnia r. b. uwolniła 1864 niewolników, a w ogóle przez 22 miesiące uwolniła ich 3679. W dniu 11 Kwietnia Komador Collier uganiał się za Kupieckim Hiszpańskim z niewolnikami okrętem o 26 działach który jest urządzony do pomieszczenia 1000 niewolników.

Gazeta urzędowa z Kapu zdnia 8 Maja, zawiera urządzenie ograniczające wolność druku dla osad, pod napisem ustawy drukarskiej w 83 Sekcyach i w formie rozporządzenia Królewskiego Wielkorządcy. Podług tego Wielkorządca zostaje wyłącznym Sędzią w przypadkach nadużycia druku, i to Sędzią nieograniczoną.

Z dwóch Kandydatów na wybór do Parlamentu z Hrabstwa Cork w Irlandyi P. Callagen został daleko przewyższającą większością wybrany. W Waterford gdzie się także obory do Parlamentu odbywają, odbyło się zgromadzenie obieraczy, podczas którego P. O^o Connel miał długą mowę, a gdzie w miejsce P. V. Stuart dotychczasowego członka Parlamentu z Waterford, który ganił iawnie widoki Obieraczy, obrano Lorda J. Beresford. Spis głosujących w Hrabstwie Clare jest ukończony; liczba ich wynosi 674, z których, jak mówią, nieob-

dzie przeciwnych P. O^o Connel, więcej niż 15.

Podburzenie przez Oranistów Irlandzkich pomiędzy ludem rządzone, przyprowadziło lud do wielkich pomiędzy sobą utarczek i mordow, tak iż za odebraniem ostatnich doniesień uważano za wielkie szczęście, że tam niebyło wzmianki o nowych zabójstwach. Lord Lewenson Gower rozpiął przeszło 200 okólników do Zwierzchności krajowych, z napomnieniem ażeby wszelkiego dokładano starania do utrzymania publiczney spokojności. W dniu 12tym i 13tym mimo przechodzących się kup oranistów, przecież się wszystko dosyć dobrze odbyło, wyjąwszy niektóre drobne targi, zasłte w Belfast zapelnieniem oranistami, iednak niewydarzyło się nic znaczącego.

Rząd zawarł w dniu 14 b. m. liwerunkowy kontrakt na dostawę 100 bezek ogólniczego cukru, po 51 Fs. 5 szyl., a 100,000 galonów rumu po 1 szyl: 9 3/4 peney; do ugody na rum była wielka konkurencya, dostawy którego podjęty się trzy smakomiz domy. Ceny są daleko umiarkowanzone niżą niż przeszłą.

Pewny bogaty człowiek, który się niedawno ożenił był z bardzo ładną kobietą, przegrał w tych dniach 3000 Fs. gotowych pieniędzy, pięścich diamentowy wartości 200 Fs. zegarek brylantami ozdobiony; powóz razem i konie.

Wieczorem dnia 9go b. m. sławny złodziej nazwiskiem Hoge, ukradł z powozu siostry Lorda Holland, płaszcz około połnoy. Był on natychmiast złapany, rano o godzinie 11 stawiony przed sądem, a tego samego dnia jeszcze o godz: 3 był już na 7letnie do osad wyprowadzenie skazany.

W dniu 29 Maja przed samem południem dało się uczuć lekkie wstrząśnienie ziemi w Kingston na Jamiee.

Angielska fregata Forte, Kapitanu Roggiani, odplynęła z Valparaiso ku Guayaquil, dla usunięcia Peruwiańskiej blokady, która tam przeszkadza Angielskiemu handlowi.

Podług listów z Hawanny rząd Hiszpański zamysła uskut czynić wyprawę złożoną z 3000 ludzi na brzegi Jukatana. Hiszpanie mają mieć w tym czasie nie rachując milicyi, 25,000 woyska gotowego na wyspie Kuba, którego połowa jest dostateczną do załonięcia wyspy; ma się tam także znajdować flotila złożona z 2 liniowych okrętów, 5 fregat, 3 korwet, 1 galony i 16 mniejszych okrętów.

Podtury piama nadeszłego z Bogota z d. 7 Maja przez Jamaikę, spodziewano się tam na dniu 15 Boliwara, a podług Gazety *Jamaica-Courant* pod dn'em 9 Czerwca tenże istotnie tam przybył, z kąd miał wkrótce udać się na zwiedzenie Departamentów północnych a potem ku stronie południowej, dla zupełnego podbicia Peruandów.

Z pomiędzy nowych Amerykańskich Stanów, jedno Chli cieszy się tylko wewnętrzną spokojnością. Zakłady duchowne zostały tam zniesione, a posiadłości należące do Duchowieństwa zajęto na rzecz skarbu publicznego. Wielka strefa należąca niegdyś do Klasztoru Dominikańskiego, nieprzynosi skarbowi tylko 600,000 piastrow rocznego dochodu. Prezes łącznie z Senatem zamysła zwołać Kongres do Valparaiso, z pewną ażeby się zgromadzić bliżej wyspy Chiloe, gdzie Francuzi jak się zdaje zamierzają usadowić się, pomimo złościwości Chilijczyków. O Doktorze Francia nie niesłychać. Pani Bonpland niedopuszczono do Paraguay, i teraz założyła szkołę w Valparaiso.

Z trzech Portugalskich wojennych okrętów, które w Styczniu przez Angielską flotylę z Terceiry wypędzone zostały, jeden tylko z 70 officerami przybył do Rio Janeiro. Inny musiał się zatrzymać przy wyspach Kanaryjskich; o trzecim na którym się 300 wchoźników znajdowało, niemamy żadnych wiadomości. W Lizbonie wiadomo na dniu 1 b. m. że wyszła stamtąd niedawno flotylla, stanęła przed Terceirą, i pięć kupieckich statków zabrała, to jest: 2 Portugalskie, 2 Angielskie i 1 Amerykański. Kilku Portugalskich wchoźników dostało się tym sposobem w ręce Migula listów. Podług doniesień Kuryera Portugalscykowie, którzy odpłynęli z Hawru, przybyli szczęśliwie do Terceiry. Wkrótce potem i wyspa St. Miguel oświadczyła się za Królową Donna Mryą.

Mnemnijs tu powszechnie, że na następnych posiedzeniach Xiążę Wellington przedsięwzięcie wielkie zmiany w prawach o dziećcinach.

N. Król Jmć raczył wyznaaczyć dwie roczne nagrody, każda w złotym medalu warto-

ści 25 gwineów, a to w zamiarke zachęcenia do nauki literatury wschodniej. Nowy xięgozbiór pod nazwiskiem Citi-Bibliothek już został otwarty, i otrzymał bardzo bogate zaśliski.

Wylądowanie Hr. Villafior na Terceirę, miało bydz z wielkiem niebezpieczeństwem jego osoby połączone, iak pewny list stamtąd donosi. Hr. wsiadł na okręt w jednym z Francuzkich północnych portów, iako człowiek prywatny, ale zbliżwszy się pod wyspę, znalazł ją śliśle blowaną, ażeby się tam mógł bezpiecznie dostać. Gdys tak więc długo rozpoznawając okolice, powierzył się nakoniec małemu kupiecko-ukradkowemu statkowi, który go wysadził na ląd w miejscu nayustronnieyszem.

Towarzystwo trudniące się zachęceniem służących do wierności, odprawiło posiedzenie swe w dniu 14 b. m. na którym postanowiono ośmiu najstarszych wiekiem służących, za wierne ich sprawowanie się w służbach, przyzwoicie wynagrodzić.

Donoszą z Vera-Cruz, że Meksykański Rząd odebrawszy wiadomość o nastąpić maigcem wylądowaniu Jenerała Barradas na brzegi Kampesz, rozkazał dla zmocnienia podwoić wyszko z tej strony pod dawodztwem Jenerała Victoria.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiej, będzie miało zaszczyt jutro we Czwartek, to jest d. 6 Sierpnia 1829 r., przedstawić po raz piąty nigdy tu niewidziany Wielki romantyczny Melodramat z prologem w 3 aktach, pod tytułem: *Bolesław Smutny Mieszkanecem przepaści w górach Korynckich*

LOTERYJA KRAJOWA.

W 358 Ciągnienu dnia 5 Sierpnia 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kółła zostały Numera następujące:

2. 28. 41. 82. 34.

Przyszłe 359 Ciągnienu dnia 12 Sierpnia 1829 r. przypada:

D O N I E S I E N I E.

W dniu 6 Sierpnia r. b. o godzinie 9 ranney i następnych dniach, w Krakowie w Sukiennicach, odbywał się będzie sptzedaż przez publiczną Licytacyją towarów lokciowych, iako to: chustek różnych Wrocławskich, wroclawskich, węgierskich i mniejszych, perkalików w różnych kolorach, astrathianu, hitatów, barakanów białych i popielatych, bawełn piamie-tych i w czerwone passy i t. p. za gotowe piehigdzie:

W Krakowie dnia 4 Lipca 1829 r.

J. Siodkowski, Kom: Sąd.